

Sygn. akt I ACa 75/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Bogusław Suter SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Ś.**

przeciwko **E. M.**

o naruszenie praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 listopada 2015 r. sygn. akt VII GC 175/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.170 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód M. Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego E. M. kwoty 5850,00 zł. stanowiącej wielokrotność wynagrodzenia tytułem bezprawnego naruszenia autorskich praw majątkowych do sześciu fotografii, zakazanie pozwanemu podejmowania dalszych czynności zmierzających do naruszenia autorskich praw majątkowych przysługujących powodowi, a polegających na wykorzystywaniu do prowadzenia działalności gospodarczej fotografii stanowiących wyłączną własność powoda bez jego zgody oraz o nałożenie na pozwanego obowiązku usunięcia skutków naruszenia autorskich praw majątkowych powoda poprzez zobowiązanie go do umieszczenia na okres jednego miesiąca na głównej stronie internetowej pozwanego publicznego oświadczenia o określonej w pozwie treści. Powód wniósł także

o zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazał, że pozwany bez wiedzy i zgody powoda, na prowadzonej przez siebie stronie internetowej zamieścił sześć fotografii autorstwa powoda, w związku z czym doszło do naruszenia jego praw autorskich.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu. Wskazał, że przedmiotowe zdjęcia zostały zamieszczone na stronie internetowej przez prowadzącą indywidualną działalność gospodarczą A. L., w związku z czym nie może on ponosić odpowiedzialności za jej działania. Podał, że po otrzymaniu pisma od powoda od razu usunął zamieszczone na stronie internetowej fotografie. Ponadto pozwany podniósł, że dochodzona przez powoda kwota jest zawyżona i poparta fałszywymi wycenami. Pozwany kwestionował również, jakoby wykonane przez powoda zdjęcia były utworami w rozumieniu ustawy o ochronie praw autorskich oraz wskazał, że z ich zamieszczenia nie odniósł żadnych korzyści, bowiem mieszkania nie zostały sprzedane. Pozwany podniósł także, że powód nie wykazał, iż jest on uprawniony do spornych zdjęć i zgłosił zarzut braku legitymacji biernej.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2015r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo (punkt I.); zasądził od powoda M. Ś. na rzecz pozwanego E. M. kwotę 824,58 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 377 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II.) oraz nakazał zwrócić na rzecz pozwanego kwotę 552,42 zł. tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wydatków (punkt III.).

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że strony niniejszego procesu prowadzą konkurencyjną działalność gospodarczą, polegającą na pośrednictwie w sprzedaży i najmie nieruchomości. Oferty sprzedaży wraz ze zdjęciami, zamieszczane są m.in. na stronach internetowych prowadzonych przez strony.

Pod koniec grudnia 2013 r. powód zauważył, że sześć fotografii pochodzących z jego strony internetowej zostało zamieszczonych przy ofercie sprzedaży umieszczonej na stronie internetowej pozwanego, pomimo, iż do ich kopiowania nie uzyskał on zgody. W związku z powyższym pismem z dnia 19.12.2013 r. zwrócił się do pozwanego, wzywając go do zaniechania naruszeń praw autorskich i usunięcia ich skutków poprzez złożenie określonego oświadczenia, a także zapłaty kwoty 9.000 zł (k.34). Po otrzymaniu pisma pozwany niezwłocznie usunął zamieszczone fotografie ze swojej strony internetowej, jednak odmówił zapłaty żądanej sumy pieniężnej, podnosząc, iż to nie on, a inny przedsiębiorca z nim współpracujący zamieścił przedmiotowe fotografie, w związku z czym to nie on powinien ponieść za to odpowiedzialność (k.35).

Sąd Okręgowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie stan faktyczny pozostawał w zasadzie bezsporny. Pozwany nie kwestionował, że na stronie internetowej przez niego prowadzonej zostały zamieszczone fotografie pochodzące ze strony internetowej powoda. Okoliczność tą potwierdził także opiniujący w sprawie biegły sądowy z zakresu fotografii (k. 205-206, 231-233, 278v-279). Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy powodowi przysługiwały roszczenia o ochronę majątkowych praw autorskich, dochodzone na podstawie art. 79 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2006.90.631 j.t.), a jeżeli tak, to czy zostały one prawidłowo skierowane przeciwko pozwanemu.

W pierwszej kolejności odniósł się do kwestionowanej przez pozwanego legitymacji biernej do występowania w procesie i wskazał, że roszczenie twórcy z tytułu naruszenia jego autorskich praw majątkowych dotyczące wydania uzyskanych korzyści, stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności, niezależną od winy sprawcy. Odpowiedzialności tej nie wyłącza powierzenie czynności profesjonalnemu przedsiębiorcy, a w takim przypadku nie ma zastosowania przepis art. 429 k.c., na który powoływał się w przedmiotowej sprawie pozwany.

Przechodząc do rozważań dotyczących zasadności roszczenia powoda, wskazał natomiast, że zgodnie z art. 79 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa zaniechania naruszenia, usunięcia skutków naruszenia, naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na

korzystanie z utworu oraz wydania uzyskanych korzyści. W ust. 2 wskazanego przepisu m. In. przewidziano, iż niezależnie od powyższych roszczeń, uprawniony może się domagać jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez Sąd. Aby jednak skorzystać z przewidzianej w prawie autorskim ochrony, muszą zostać spełnione przesłanki w ustawie tej przewidziane. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). W ust. 2 cyt. przepisu wskazano m.in., że przedmiotem prawa autorskiego jest utwór fotograficzny. Z powyższego wynikają dwa zasadnicze warunki determinujące istnienie utworu – musi być to przejaw działalności twórczej i posiadać indywidualny charakter.

Sąd I instancji wskazał, że przesłankę twórczości uznaje się za spełnioną, kiedy stworzone dzieło jest nowe z punktu widzenia twórcy (wyrok SN z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSP 2-11, z.5, poz. 59). Wskazuje się, że wyróżnikiem pracy twórczej jest brak możliwości przewidzenia końcowego rezultatu podjętej aktywności – praca twórcza cechuje się tym, że jej rezultat jest niepewny. W doktrynie przyjmuje się, że powyższego nie należy jednak rozumieć jako bezwzględnego warunku tworzenia, bowiem trudno byłoby stwierdzić, co tak naprawdę oznacza nieprzewidywalność. Należy to rozumieć raczej jako próbę wyróżnienia działalności twórczej na tle czynności nieprowadzących do powstania utworu, bo podejmowanych rutynowo, w sposób powtarzalny, schematyczny, oczywisty dla innych potencjalnych wykonawców. Przede wszystkim należy jednak podkreślić, że praca o charakterze twórczym jest przeciwieństwem czynności o charakterze technicznym, polegającym jedynie na wykonywaniu czynności wymagających tylko określonej wiedzy i sprawności oraz użycia odpowiednich narzędzi, materiałów czy technologii, mających cechy przewidywalności i powtarzalności. Istotną cechą utworu jest jego indywidualny charakter. Oczywiście, ze względu na różnorodność form tworzenia nie jest możliwe ustalenie uniwersalnego wzorca badania występowania cechy indywidualności. W odniesieniu do fotografii, z czym mamy do czynienia w niniejszej sprawie, należy zwrócić uwagę na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 czerwca 2012 r., wydany w sprawie o sygn. akt V ACa 549/12 (LEX nr 1217858), który stwierdził, że fotografia wykonana dla uchwycenia szczególnego zachowania się fotografowanego obiektu jest utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd Apelacyjny przyjął, że utwór cechować się powinien bowiem kreatywnym charakterem i oryginalnością, a zatem w odniesieniu do fotografii – nie można do powyższego zaliczyć jedynie odtworzenia rzeczywistego stanu rzeczy. Praca intelektualna o charakterze twórczym jest przeciwstawieniem pracy o charakterze technicznym, która polega jedynie na wykonywaniu czynności wymagających tylko określonej wiedzy i sprawności oraz użycia odpowiednich narzędzi, materiałów i technologii, mającej cechy przewidywalności i powtarzalności. Co istotne, dokonując oceny fotografii, jako utworu należy wziąć pod uwagę, czy uchwycony jest na niej jakiś szczególny moment, czy coś co sprawia, że nie będzie można jej powtórzyć. Takie uznanie skutkowałoby przyjęciem, że jest ona rezultatem inwencji twórcy noszącej charakter kreatywny. Taki twórca nie przygotowywał się bowiem zrobienia fotografii z punktu widzenia kompozycji obrazu, oświetlenia, ustalenia głębi, ostrości, perspektywy, czy zastosowania efektów specjalnych, nie stosował też innych zabiegów zmierzających do nadania fotografii określonego charakteru. Uchwycenie szczególnego momentu nie jest jedynym przypadkiem, w którym można uznać daną fotografię za utwór. W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia ze zdjęciami mieszkań, które co do zasady mają charakter tzw. zdjęć pozowanych. Aby takie zdjęcie pozowane mogło być utworem niezbędne jest jednak stwierdzenie ich szczególnej kompozycji, w twórczy sposób wykorzystującej odpowiedni układ przedmiotów, elementów krajobrazu itp., jednakże samo wykorzystanie w fotografii konkretnych rekwizytów nie podlega ochronie (tak m.in. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 października 2012 r., I ACz 1753/12, LEX nr 1223398).

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że fotografie będące przedmiotem niniejszego pozwu nie są utworem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a zatem nie podlegają ochronie prawnej. Wskazał, że fotografie dołączone do pozwu dotyczą poszczególnych elementów mieszkań. Zdaniem Sądu Okręgowego nie mają one charakteru twórczego. Autor zdjęć nie wykazał się kreatywnością, ani oryginalnością, a jedynie wykonał je przy użyciu odpowiedniego sprzętu oraz przy zastosowaniu określonych technik

fotografowania. Jak wskazał biegły sądowy w swojej opinii, przedmiotowe fotografie zostały zrobione aparatem, który był wyposażony w obiektyw szerokokątny, dający efekt powiększonej przestrzeni. Powodowało to, że fotografowane mieszkania na zdjęciach wyglądają na większe, niż jest to w rzeczywistości. Fotografie te posiadają ponadto szereg błędów – niewłaściwy balans bieli, są zażółcone i zostały wykonane przy źle dobranej temperaturze barwnej, co może świadczyć o braku umiejętności fotografowania. Nie oznacza to jednak, że gdyby można było przypisać im charakter kreacyjny, ze względu na sposób fotografowania, nie mogłyby być uznane za utwór. Wręcz przeciwnie, same umiejętności fotografowania nie mają aż takiego znaczenia, chodzi jedynie o możliwość przypisania zdjęciom charakteru indywidualnego i twórczego. Charakteru takiego nie mają jednak zdjęcia przedstawione przez powoda. Wskazał, że każda osoba, posiadająca podstawowe umiejętności w zakresie fotografowania, przy użyciu obiektywu szerokokątnego jest w stanie wykonać identyczne zdjęcia, które nie będą cechować się szczególnym charakterem. Zdjęcia te nie zawierają żadnej szczególnej kompozycji, uchwyconej w twórczy sposób. Nie są też unikalne z punktu widzenia uchwyconego na nich momentu. Zdjęcia nie zawierają żadnej artystycznej treści i możliwe byłoby ich powtórzenie przy użyciu aparatu tego typu.

Następnie wskazał, że gdyby nawet przyjąć, że przedmiotowe fotografie są jednak utworami, to i tak niemożliwe byłoby udzielenie powodowi ochrony prawnej w oparciu o przepisy ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powód nie udowodnił bowiem, że jest twórcą tych zdjęć a nawet jeżeli sam ich nie wykonał – że prawa do nich zostały na niego przeniesione. Powód nie przedstawił bowiem żadnych wiarygodnych dowodów, które potwierdziłyby powyższą okoliczność. Podkreślenia wymaga, że na etapie całego postępowania powód przedstawiał różne wersje dotyczące autorstwa zdjęć. W pozwie wskazywał, że wykonał je osobiście. Wskutek podnoszonych przez pozwanego zarzutów odnośnie do autorstwa tych zdjęć, zaczął się z pierwotnej wersji wycofywać i twierdzić, że albo nie pamięta przez kogo fotografie zostały wykonane, by ostatecznie przedstawić osobę, która rzekomo zdjęcia te zrobiła na jego zlecenie i przeniosła na niego prawa do fotografii.

Sąd Okręgowy nie dał wiary ani twierdzeniom powoda w tym zakresie, ani też zeznaniom zawnioskowanego świadka – K. R. (k.175-177), który miał potwierdzić wersję przedstawioną przez powoda, że jest on autorem przedmiotowych fotografii oraz, że przeniósł prawa do tych zdjęć na powoda. Miał on wykonać fotografie za pomocą należącego do niego aparatu marki S. oraz profesjonalnego aparatu marki C. wypożyczonego od osoby trzeciej.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powyższego świadka. Zdaniem Sądu jego zeznania były stronicze i przygotowane specjalnie na użytek niniejszej sprawy. Niewiarygodne były też złożone przez powoda dopiero w końcowej fazie procesu dokumenty w postaci umowy użyczenia sprzętu fotograficznego z dnia 4 czerwca 2013 r., umowa o współpracy z dnia 6.11.2013 r., oraz umowy o praktykę absolwencką z dnia 16.09.2013 r. Trudno bowiem przyjąć – w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego – że powód, który pierwotnie twierdzi, że to on osobiście wykonał zdjęcia, nie ma wiedzy o zawartych umowach ze świadkiem, na podstawie których świadek ten rzekomo wykonuje fotografie mieszkań na rzecz powoda, który zawodowo trudni się pośrednictwem w obrocie nieruchomościami oraz na podstawie tych umów przenosi prawa do tych zdjęć na powoda. Gdyby rzeczywiście tak było jak tego chce powód, a jak zeznał świadek miał on możliwość ingerencji w wykonane przez siebie zdjęcia podczas ich umieszczania na stronie internetowej, z pewnością dysponowałby elektronicznym nośnikiem w postaci karty pamięci pochodzącej z aparatu fotograficznego lub kopii tych zdjęć chociażby na płycie DVD, które zostałyby złożone w niniejszej sprawie. W przeciwnym bowiem razie ingerencja w zdjęcia w momencie ich umieszczenia na stronie internetowej byłaby przecież niemożliwa. Tymczasem powód nie złożył w toku procesu oryginałów zdjęć, z których wynikałoby chociażby, z jakiego aparatu fotograficznego zostały wykonane. Jak wskazał biegły sądowy, przedstawione przez powoda zdjęcia nie są zdjęciami pochodzącymi z karty aparatu. Brak oznaczeń (...) fotografii uniemożliwił biegłemu stwierdzenie, czy pochodzą one od powoda.

Wskazał, że Sąd I instancji podzielił wnioski płynące z opinii biegłego sądowego z zakresu fotografii, które nie wkraczały w sferę oceny materiału dowodowego w zakresie uznania przedmiotowych fotografii za utwór. Materia ta jest bowiem zastrzeżona wyłącznie dla sądu orzekającego.

Brak możliwości ustalenia, że powód jest autorem zdjęć lub ma do nich prawo wynikające z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, nawet w przypadku uznania przedmiotowych fotografii za utwór, nie pozwoliło Sądowi Okręgowemu na orzeczenie zgodnie z żądaniem powoda. Powództwo zatem jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na koszty poniesione przez pozwanego składały się koszty uzyskania opinii biegłego oraz koszty zastępstwa procesowego, określone zgodnie z §10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). Pozwanemu należało także zwrócić uiszczoną a niewykorzystaną zaliczkę na poczet wydatków w sprawie, w kwocie 552,42 zł, na podstawie art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. Nr 167, poz. 1398).

Apelację od wyroku Sadu Okręgowego z dnia 13 listopada 2015 roku w B. wniósł powód M. Ś., który zaskarżył ww. wyrok w całości, zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiący podstawę, mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku polegający na przyjęciu, przez Sąd I instancji, że:

1) przedmiotowe fotografie nie stanowiły utworów zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, podczas gdy ww. fotografie są przejawem działalności twórczej i posiadają indywidualny charakter, a co za tym idzie spełniają dwa zasadnicze warunki determinujące istnienie utworu, a co więcej takie wnioski płyną z opinii biegłego sądowego z zakresu fotografii;

II. w konkluzji powołanych błędów w ustaleniach faktycznych, wskazuję, iż niewątpliwie

doszło do naruszenia przepisów:

a) postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

1) art. 278 k.p.c. w zw. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie wybiórczej i dowolnej oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. treści opinii biegłego sądowego w zakresie, z której jednoznacznie wynika, że przedmiotowe fotografie stanowią utwór zgodnie z ustawą o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz nieuzasadnienie pominięcia wskazanego wyżej elementu opinii w rozstrzygnięciu sądu, gdzie sąd I instancji w postanowieniu z dnia 11 czerwca 2015 r. sam postawił tezę dowodową biegłemu, w które zobligował ww. do odpowiedzi na pytanie: „czy charakter tych fotografii i sposób ich wykonania może być utworem w rozumieniu art. 1 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.”;

2) art. 232 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, iż posiada prawa wynikającego z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do przedmiotowych fotografii podczas gdy powód zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci dokumentów - umowy współpracy z dnia 06.11.2013 r., umowy o praktykę absolwencką z 24.06.2013 r. wraz z załącznikiem, a także umowy o praktykę absolwencką z 16.09.2013 r. wraz z załącznikiem i zeznań świadka K. R., potwierdzające, że powód posiada prawa wynikającego z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do przedmiotowych fotografii;

3) art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającym na zupełnym pominięciu dla oceny dokumentów przedłożonych przez powoda: umowy współpracy z dnia 06.11.2013 r., umowy o praktykę absolwencką z 24.06.2013 r.

wraz z załącznikiem, a także umowy o praktykę absolwencką z 16.09.2013 r. wraz z załącznikiem, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, że powód nie udowodnił posiadanego prawa wynikającego z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do przedmiotowych fotografii,

4) art. 331 § 1 w zw. z art. 328 § 1 i 2 k.p.c. poprzez doręczenie powodowi niekompletnego uzasadnienia wyroku Sądu I instancji z pominięciem dwóch ostatnich stron, przez co powód nie mógł zapoznać się z całościową argumentacją Sądu: podstaw faktycznych rozstrzygnięcia dowodów, na których się sąd oparł i przyczyn dla których sąd odmówił mocy dowodowej innym dowodom, a także niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa;

5) art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, tj. odmówienia mocy dowodowej zeznaniom świadka K. R. m.in. na okoliczność że jest on autorem przedmiotowych fotografii oraz że przeniósł prawa do tych zdjęć na powoda, a także kwestii wykonania fotografii za pomocą należącego do niego aparatu marki S. oraz profesjonalnego aparatu marki C. użyzonego od osoby trzeciej mimo że dowody te są wiarygodne i spójne z resztą materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało błędnym ustaleniem, że powód nie udowodnił posiadanego prawa wynikającego z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych do przedmiotowych fotografii;

b) prawa materialnego, tj.:

1) art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, skutkiem czego Sąd Okręgowy odmówił przedmiotowym fotografiom przynależności utworu w rozumieniu ustawy,

2) art. 79 ust. 1 i 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego z powodu błędnego przyjęcia przez sąd, iż przedmiotowe fotografie nie są utworem, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Wskazując na powyższe, wnosił o:

I. zasądzenie na rzecz powoda: M. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: L. N. M. Ś. od pozwanego: E. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą: (...) wielokrotności wynagrodzenia w kwocie 5.850,00 złotych (słownie: pięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt) złotych tytułem bezprawnego naruszenia autorskich praw majątkowych do 6 (słownie: sześciu) fotografii;

II. zakazanie pozwanemu podejmowania dalszych czynności zmierzających do naruszania autorskich praw majątkowych przysługujących powodowi, a polegających na wykorzystywaniu do prowadzenia działalności gospodarczej fotografii stanowiących wyłączną własność powoda bez jego zgody;

III. nałożenie na pozwanego obowiązku usunięcia skutków naruszenia autorskich praw majątkowych powoda poprzez zobowiązanie go do umieszczenia na okres jednego miesiąca na głównej stronie strony internetowej: (...) będącej jego własnością, publicznego oświadczenia następującej treści: "(...) przeprasza L. N. za nieuprawnione wykorzystanie materiałów wizualnych promujących nieruchomości położone w B. przy ul. (...), a objęte prawami autorskimi L. N..";

IV. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych;

ewentualnie, **na wypadek uznania przez Sąd Odwoławczy, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości**, wniósł o:

V. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne. Przywołał także do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego właściwe normy prawne, jednakże wyciągał z jego oceny nie w pełni trafne wnioski.

W tym kontekście podkreślenia wymaga, że rację ma Skarżący, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności sporządzona na zlecenie Sądu Okręgowego opinia biegłego z zakresu fotografii M. T. dopuszczona m. in. na okoliczność „...czy charakter tych fotografii i sposób ich wykonania może być utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych „ (teza dowodowa k. 197 akt) – nie dostarczają argumentów na poparcie zajętogo ostatecznie w tej kwestii przez Sąd Okręgowy stanowiska, iż nie stanowią one utworu i nie podlegają ochronie przewidzianej w cytowanej ustawie. Faktem jest, że o tym, czy dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są wiadomości specjalne, decyduje Sąd, który również decyduje ilu biegłych i z zakresu jakich specjalności ma sporządzić opinię w danej sprawie. W tej kwestii wydaje się, że również Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że w sprawie potrzebne są wiadomości specjalne, skoro na tę okoliczność jak wskazano wyżej dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu fotografii, a po sporządzeniu przez niego opinii, jej nie podzielił ogólnie stwierdzając, że o tym, czy fotografie są utworem decyduje sąd.

Tymczasem w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości stanowisko, iż z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłych jest konieczny oraz, że w takim wypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego nawet jeżeli sam posiada wiadomości specjalne z danej dziedziny, jeżeli była ona prawidłowa. Oznacza to, że Sąd może jedynie w takim wypadku, jeżeli w świetle złożonej opinii lub pozostałego materiału dowodowego nasuną mu się wątpliwości co do trafności wniosków płynących z opinii, zażądać opinii innego biegłego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 1986 r., IV RC 116/86, LeksisNeksis nr (...); wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, LEX nr 1314390; wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., IV CSK 219/13, LEX nr 1460980), czego w niniejszej sprawie nie uczynił. Z opinii biegłego M. T. natomiast w sposób jednoznaczny wynikało, że ww. zdjęcia są utworem w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim, gdyż utrwalony na nich sposób naświetlenia, kadrowania, dobór oświetlenia, aranżacja pomieszczenia w pełni stanowi przejaw działalności twórczej. Zdjęcia są żółte co świadczy, że autor mógł sugerować ich ocieplenie, a użycie szerokokątnego obiektywu wskazuje, że autor miał zamiar oddania twórczego fotografowanego pomieszczenia poprzez uczynienie go większym (opinia biegłego k. 233, 278v. akt). Te zaś cechy wskazują, że ich autor nadał im osobiste piętno, które świadczy o ich indywidualnym charakterze. Powyższe cechy złożonych do akt zdjęć wskazują zatem wbrew twierdzeniom Sądu I instancji na ich twórczy i indywidualny charakter. Zdjęcia zatem posiadają cechy, które stanowią utwór w rozumieniu art. 1 ustawy prawo autorskie. W tym miejscu wspomnieć także wypada, że w wyjątkowych przypadkach dochodzić może do powstania niezależnie chronionych identycznych lub prawie identycznych utworów, będących wykorzystaniem tego samego tematu, przy użyciu bardzo zbliżonych środków artystycznych na co słusznie wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 1995 r., I A Cr 620/95 (LEX nr 62623). Niewątpliwie, z uwagi na złożoność problemu ocena, czy dany utwór posiada cechę indywidualności (także oryginalności, niepowtarzalności) tj. czy może pochodzić tylko od jednej osoby wymaga wiadomości specjalnych.

Ustalenie powyższe samo w sobie nie mogło mieć jednak wpływu na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, które w ocenie Sądu Apelacyjnego jest prawidłowe. Aby bowiem uzyskać ochronę, uprawniony winien wykazać swoją legitymację czynną do dochodzenia ochrony oraz fakt naruszenia autorskiego prawa majątkowego, czemu jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy Skarżący w niniejszej sprawie nie sprostał. W tym zakresie na podzielenie w pełni zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego.

Nie zasługiwał bowiem na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczący oceny przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzonych w toku sprawy dowodów, w tym zeznań świadka K. R. (k. 175 akt). W myśl ww. przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności, przy czym tylko ocena rażąco błędna lub sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Tymczasem Sąd pierwszej instancji, właściwie ocenił zeznania świadka K. R. stwierdzając ostatecznie, że jego zeznania nie były wiarygodne z uwagi na bliskie powiązania z powodem oraz treść sporządzonej w sprawie opinii przez biegłego sądowego z zakresu fotografii, której słusznie przypisał szczególną wagę i zawarte w niej wiadomości specjalne. Z opinii tej zaś w sposób jednoznaczny wynikało, że materiał dowodowy w postaci zdjęć (k.116 akt), przedłożony Sądowi przez powoda w celu wykazania swojej legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń w oparciu o przepisy ustawy prawo autorskie – nie stanowi oryginalnych zdjęć bezpośrednio uzyskanych z aparatu fotograficznego po ich wykonaniu. Biegły po zapoznaniu się ze zdjęciami stanowczo stwierdził, że nie mają one oznaczeń (...) dlatego nie może stwierdzić, czy te zdjęcia zostały wykonane przez powoda lub jego współpracownika. Na podstawie tych plików nie można ustalić, kto jest autorem zdjęć oraz jakim aparatem zostały zrobione (opinia k. 278v., 279v. akt). Co więcej biegły nie wykluczył, że powód mógł je pobrać z innej strony internetowej. Wskazywał, że fakt, że są aż tak małe świadczy o tym, że otrzymano je kopiując ze strony internetowej (opinia k. 205-206, 278v. akt). W świetle twierdzeń powyższej opinii dowody przedłożone przez powoda tj. umowa współpracy z dnia 6.11.2013 r., umowa o praktykę absolwencką z 14.06.2013 r. wraz z załącznikiem, umowa o praktykę absolwencką z 16.09.2013 r. wraz z załącznikiem - nie stanowią, jak trafnie wskazał Sąd I instancji, wystarczającego dowodu na okoliczność, iż to K. R. był autorem spornych zdjęć, co z kolei wobec przeniesienia na powoda jego majątkowych praw autorskich uzasadniałoby legitymację czynną powoda w niniejszej sprawie.

Dlatego też, apelacja powoda jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Powód przegrał sprawę w drugiej instancji i dlatego powinien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego w postępowaniu apelacyjnym koszty procesu obejmujące wynagrodzenie reprezentującego go radcy prawnego, którego wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt. 4 i § 10 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

(...)